

# Zanim ją spotkałem... C`est la vie – Krzysztof Krawczyk

Zanim ją spotkałem, było tak:  
Życie to był dla mnie długi film,  
Znak mój to był wolny ptak,  
A przesłanie - "c'est la vie"

Był to raczej serial barwnych scen,  
Miejsce akcji różne, tu i tam,  
Gwiazdy wciąż zmieniały się,  
A scenariusz był ten sam

Wiem, w co jest gra i finał znam;  
Wiem, tak czy owak dalej gram;  
Wiem, lecz coś w duszy mojej tkwi  
I mi cały czas nuci: "c'est la vie"

Wreszcie przyszła ona, żadne z bóstw,  
Miała być na planie kilka chwil,  
Ale miała inny gust  
I nie leżał jej ten film

Nigdy nie myślałem o tym, że  
Zrobię w scenariuszu taki wtręt,  
Tam, gdzie miało być "adieu",  
Pomysł mam na "happy end"

Wiem, kto dopisze finał nam;  
Wiem i z fantazją dalej gram;  
Wiem, lecz coś w duszy mojej tkwi  
I mi cały czas nuci: "c'est la vie"

--

Wiem, lecz coś w duszy mojej tkwi  
I mi cały czas nuci: "c'est la vie"

Wiem, w co jest gra i finał znam;  
Wiem, tak czy owak dalej gram;

Wiem, lecz coś w duszy mojej tkwi  
I mi cały czas nuci: "c'est la vie";

---



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych